

SPRAWOZDANIA – COMPTES-RENDUS – REPORTS

„TURYZM” 1995, t. 5, z. 1

Elżbieta Paradowska

Jolanta Jakóbczyk-Gryszkiewicz

SPRAWOZDANIE Z SEMINARIUM TERENOWEGO
PRACOWNIKÓW KATEDRY GEOGRAFII MIAST I TURYZMU UL
W ŚRODKOWEJ SŁOWACJI – MAJ 1994 r.

LE COMPTE-RENDU DU SÉMINAIRE DE TERRAIN
DES TRAVAILLEURS DE LA CHAIRE DE GÉOGRAPHIE
DES VILLES ET DU TOURISME DE L'UNIVERSITÉ DE ŁÓDŹ
EN SLOVAQUIE CENTRALE – MAI 1994

A REPORT FROM THE FIELD SEMINAR OF THE WORKERS
OF THE DEPARTMENT OF URBAN GEOGRAPHY AND TOURISM,
UNIVERSITY OF ŁÓDŹ IN CENTRAL SLOVAKIA, MAY 1994

W okresie 27–30 maja 1994 r. pracownicy Katedry Geografii Miast i Turyzmu Uniwersytetu Łódzkiego odbyli czterodniowe seminarium terenowe po Słowacji (trasa ok. 1000 km). W organizacji i sprawnym przebiegu naszego pobytu pomagali dwaj koledzy – geografowie z Uniwersytetów w Preszowie i Bańskiej Bystrzycy.

Głównym celem seminarium było poznanie osadnictwa (głównie miejskiego) i zagospodarowania turystycznego w Środkowej Słowacji, a także spotkania i wymiana poglądów z geografami w Uniwersytetach w Preszowie i Bańskiej Bystrzycy.

W pierwszym dniu po wjeździe na teren Słowacji, od Piwnicznej przez Mnišek n. Popradem, trasa wiodła przez Vyšný Ružbach – Podolinec – Kežmarok – Levočę – Spiskie Podhradie (ze Spiską Kapitułą) – do Preszowa. Dzień spędzony na słowackim Spiszu był poświęcony poznaniu rozplanowania, zabudowy i ar-



Rys. 1. Trasa seminarium terenowego po Słowacji pracowników
Katedry Geografii Miast i Turyzmu

Dessin 1. Trace du séminaire de terrain des travailleurs de la Chaire de Géographie des Villes et
du Tourisme en Slovaquie

chitektury starych miast spiskich¹. Współcześnie miasta te wydają się jakby zatrzymane w rozwoju, lecz zachowały w starych układach urbanistycznych swój pierwotny wygląd (charakterystyczny – wrzecionowaty kształt rynków). Renesansowe i barokowe kamienice mieszczańskie pierzei rynków i sąsiadujących z nimi ulic, często świeżo odnowione, zainteresują każdego swoją architekturą. Część tych zabytkowych miast, o wielkości od 3 tys. mieszkańców Podolinec, do 13 tys. Levoča, stanowią potencjalny produkt turystyczny Spisza. Dzięki temu ma on szansę rozwoju ekonomicznego.

Levoča – wielowiekowa stolica Spisza jest dzisiaj miastem-rezerwatem. W 80% zachowane dawne mury miejskie z wieżami, basztami i bramami wjazdowymi do miasta, o długości 2,5 km, okalają niemal niezmieniony średnio-wieczny układ przestrzenny miasta. Dominujący w krajobrazie starówki Levočy renesansowy ratusz i gotycki kościół św. Jakuba to tylko dwa z kilkudziesięciu zachowanych, bardzo interesujących zabytków architektury i sztuki tego miasta.

¹ Większość miast spiskich było założonych i dobrze rozwiniętych w średniowieczu. Już w XIII w. bowiem Monarchia Węgierska, której Spisz przez prawie 8 wieków był na wpół autonomiczną prowincją, kolonizowała ten region osadnikami niemieckimi. Przybywali tutaj najczęściej górnicy saksońscy, którzy szybko założyli federację 24 miast spiskich. Miasta te otrzymały specjalne przywileje, zapewniające ówczesnemu Spiszowi o wiele wyższy poziom rozwoju aniżeli w regionach sąsiednich.

Poznaliśmy również Spiską Kapitułę. Niegdyś był to główny ośrodek życia religijnego Spisza, dzisiaj pełni funkcję sakralną. Wzdłuż jednej kilkuset metrowej ulicy skupiona jest zabudowa, na którą składają się: kościół, kaplica, rezydencja biskupa oraz dawne domy kanoników, później zakonników (jezuitów), wkrótce seminarzystów katolickich. To zespół zabytków, dawniej gotyckich, o charakterze twierdzy, otoczonych murem, obecnie po wielokrotnych przebudowach reprezentuje różne style architektoniczne.

Pierwszy dzień pobytu na Słowacji zakończyło spotkanie z geografami Instytutu Pedagogicznego Uniwersytetu P. J. Šafárika w Preszowie, którzy zapoznali nas z genezą miasta oraz problemami ekonomicznymi i narodowościowymi tej części Słowacji. Na Spiszu zamieszkanym w większości przez Słowaków oraz mniejszościami ukraińską i węgierską, ok. 20 % całej populacji to Cyganie, na tyle odmienni kulturowo, że w pewnym stopniu utrudniają rozwój ekonomiczny tego regionu.

Drugi dzień słowackiego seminarium wiódł trasą przez: Preszów – Koszyce – Medzew – Jasov – Štós Kúpele – Smolnik – Úhorná – Krásnohorskę Podhradie – Rožnava – Brezno – Banską Bystrycę. W większości dzień ten poświęcono zwiedzaniu dużych miast – Preszowa, Koszyc i Bańskiej Bystrzycy. Wszystkie trzy miasta mają wielowiekową historię, ale jej przebieg w każdym z nich był inny. Również różne grupy narodowościowe, mieszkające przez wieki na tym obszarze, wpływały na rozwój ekonomiczny i kulturowy tych miast (oprócz Słowaków, w Prešovie – Rusini i Żydzi, w Košicach – Węgrzy i Niemcy, a w Bańskiej Bystrzycy – Niemcy). Koszyce – drugie pod względem wielkości miasto w Słowacji (250 tys. mieszkańców) wyróżnia się od pozostałych wielkomięjskością, na którą składa się charakter zabudowy, różnorodność i duża liczba usług oraz atmosfera miasta.

W tym dniu na trasie przejazdu mieliśmy także możliwość odwiedzenia uzdrowiska Štós Kupele oraz dwóch z około 2 tys. źródeł wód mineralnych w Słowacji.

Trzeciego dnia pobytu na Słowacji grupa nasza została zaproszona do największego i najbardziej znanego w kraju przedsiębiorstwa kartograficznego w Harmancu (Vojenský kartografický ústav, š. p.), w którym mieliśmy okazję poznać etapy powstawania i drukowania map.

Dzień ten przeznaczono ponadto na zaprezentowanie nam sieci osadniczej położonej na zachód i południowy zachód od Bańskiej Bystrzycy, a także samą stolicę Środkowej Słowacji – Banską Bystrycę. Trasa przejazdu wiodła z Harmancu przez Turčianskie Teplice – Kremnicę – Žiar n. Hronom – Banską Štiavnicę – Zvolen do Bańskiej Bystrzycy.

Osadnictwo typu miejskiego tego regionu miało również swoje początki w średniowieczu, nie podlegało jednak takiej organizacji jak spiskie, choć w XV w. istniało tu Towarzystwo Miast Górniczych (jedno z najprężniejszych w tym okresie w Europie), a jego członkami były m. in.: Banská Bystrica, Ban-

ską Štiavnica, Banská Belá, Nová Baňa, Pukanec, Ľubietová, Kremnica. Były to głównie miasta założone przez niemieckich kolonizatorów, sprowadzonych przez króla węgierskiego, zachęconych występowaniem na tym obszarze bogatych złóż polimetalicznych. Miasta te pełniły głównie funkcję górniczą do XVIII i XIX w. aż do wyczerpania złóż. Dzisiaj charakteryzuje je duże podobieństwo "starówek", nieregularnych kształtów rynków (ze względu na topografię) i często posadowionych w ich centralnym punkcie monumentalnych, barokowych pomników o charakterze sakralnym, świadczących o dawnej świetności miasta, np. w Kremnicy czy Banskiej Štiavnicy.

W miastach tych widać początki rozwoju funkcji turystycznej. Przykładem jest Banská Štiavnica, w której dawne sztuczne jeziora budowane w celach technologicznych przy wydobywaniu metali kolorowych, dzisiaj służą celom rekreacyjnym. Wokół nich lokalizują się domy letniskowe (tzw. drugie domy), domy czasowe i kempingi (dziś jest tu łącznie ponad 2 tys. łóżek). Rozwój funkcji turystycznej w byłych miastach górniczych jest ogromną szansą zaktywizowania tego regionu, którego potencjał stanowi nie tylko lokalizacja (w pobliżu pięknych krajobrazowo terenach) ale także dobrze zachowane zabytki architektury tych niegdyś bogatych miast.

Tego dnia koledzy – geografowie z Uniwersytetu im. Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy zaprezentowali nam swoje miasto, omawiając problematykę rozwoju historycznego i gospodarczego oraz oprowadzając nas po najciekawszych architektonicznie kwartałach miasta.

Ostatniego dnia przebyliśmy trasę z Bańskiej Bystrzycy, przez Donovaly – Ružomberok – Liptovský Mikuláš – Dolinę Demianowską – Tatrzańską Štrbę – Poprad – Tatrzańską Łomnicę – Ždiar – Javorinę do Łysej Polany.

Rozpoczęliśmy od przełęczy Donovaly w Niżnych Tatrach, gdzie zlokalizowana jest stacja turystyczna wypoczynku letniego i zimowego. Jest to jeden z trzech największych i najczęściej odwiedzanych przez turystów ośrodków narciarskich w Słowacji. Tu zaprezentowano różne formy zagospodarowania turystycznego miejscowości Donovaly i zapoznano nas z kolejnymi fazami rozwoju tej miejscowości.

Będąc w Niżnych Tatrach udaliśmy się również w ich północną część do Doliny Demianowskiej, gdzie mieliśmy możliwość zwiedzenia jednej z jaskiń krasowych. Jaskinia ta z bogactwem form skalnych, poza funkcją krajoznawczą, pełni funkcję uzdrowiskową, gdzie stosuje się leczenie klimatyczne dzieci chorych na choroby dróg oddechowych.

Opuszczając w dużej części wapienne, łagodne, porośnięte lasem liściastym Niżne Tatry, udaliśmy się do regionu Liptowskiego (na południe od Orawy i Tatr Zachodnich), położonego w dolinie rzeki Wag. Na rzece tej utworzono wielkie sztuczne jezioro noszące nazwę Liptowska Mara. Stąd można było podziwiać panoramę ciągnących się na przestrzeni 25 km Tatr Zachodnich z widocznymi prawie wszystkimi ich najwyższymi szczytami.

U stóp Tatr trafiliśmy na sieć miejscowości pełniących funkcje turystyczne, w tym założone, na wysokości 1351 m n.p.m. w II poł. XIX w. przez arystokratę węgierskiego, uzdrowisko górskie Štrbske Pleso. Jest ono stolicą słowackiego narciarstwa i innych sportów zimowych. Dużym ruchem turystycznym w sezonie zimowym na obszarze Tatr Zachodnich odznacza się również Ždiar (pojemność wyciągów narciarskich wynosi ok. 15 tys. osób), choć osada ma ciągłe charakter wsi rolniczej. Jest to wynikiem rozwijania w tej miejscowości w sezonie letnim agroturystyki.

Mimo bardzo krótkiego czasu poświęconego zapoznaniu się z krajem naszych południowych sąsiadów, udało nam się w pełni zrealizować założone cele seminarium. W ciągu czterech dni podróżowania po Słowacji grupa pracowników Katedry Geografii Miast i Turyzmu miała okazję poznać trzy regiony: Słowacki Spisz, Niżne Tatry i Tatry Zachodnie, które różniąc się topograficznie, krajobrazowo i historycznie, stanowią potencjał rozwoju turystycznego Słowacji.

Mgr Elżbieta Paradowska
Dr Jolanta Jakóbczyk-Gryszkiewicz
Katedra Geografii Miast i Turyzmu
Uniwersytet Łódzki
al. Kościuszki 21
90-418 Łódź.

Wpłynęło:
10 grudnia 1994 r.